

"Cieszę się z tych transferów. Oczywiście jest, że zawsze staram się mieć więcej, ale klub zrobił to, co było możliwe do zrobienia. Jestem zadowolony z dostępnej kadry". Po meczu z San Lorenzo, Lucio krótko mówił o nieudanej próbie ściągnięcia Wilshere'a, że nie jest to większy problem. Albo przynajmniej nie zdecydował się przyznać tego publicznie.

Brak Anglika, do zastosowań technicznych i taktycznych może stworzyć pewne trudności - *"Jeśli jednak będę miał pełny skład, to będę miał duży wybór"*. Spalletti powiedział też o zbędnych graczach, że - *"nie ma sensu mieć graczy zbędnych w kadrze, którym brakuje ciągłości gry. Jeśli jesteś poza kadrą, poza grą, to trudno o pożądaną motywację i stymulację. Jestem ich przyjacielem tylko wtedy, gdy daję im koszulkę"*. Mowa dotyczy przede wszystkim Vainqueura. Faktem jest, że opuścił Romę, ponieważ nigdy nie udało mu się znaleźć stałego miejsca w składzie. *"De Rossi? Został zdyskwalifikowany i akceptuje to w spokoju"*.

Od Spallettiego do Tottiego, jednego z tych, którzy chcieliby grać trochę więcej. Totti myśli o sezonie pożegnalnym z piłką nożną u nogi i chce sprawić z zespołem niespodziankę, wiedząc mimo wszystko, jak przyznał w przeszłości, że Juventus jest bardzo silny. *"Nieosiągalny Juventus ? Można powiedzieć wiele rzeczy, zwłaszcza teraz, kiedy zamknięte jest mercato, ale liczy się boisko i musimy starać się być blisko Juve, chociaż wiemy, że to nie będzie łatwe. Postaramy się ich mocno naciskać."* Następnie Il Capitano przesłał najlepsze życzenia dla kolegi z zespołu, Daniele De Rossiego, który został ojcem po raz trzeci. - *"To dobra wiadomość, grałem i nie wiedziałem, że De Rossi został ojcem. Życzę dobrze jemu, jego żonie Sarze i narodzonemu synowi. Mam nadzieję, że może pójść w ślady ojca."*

Autor: CanisLupus